PONIK'S CUP NA DZIESIĄTKĘ

Propagowanie piłki siatkowej wśród dzieci i młodzieży to zadanie, które postawił sobie Piotr Więcek i konsekwentnie od ponad dziesięciu lat je realizuje. Widocznym owocem tego działania są, organizowane co roku pod koniec czerwca, turnieje plażowej piłki siatkowej „PONIK'S CUP". Przez pierwsze dwa lata rozgrywane były na ostrzeszowskim basenie. Potem już na stałe turniej przeniesiony został do Rojowa. Tu, wśród leśnej ciszy, na dwóch znakomicie przygotowanych boiskach, można całkowicie skoncentrować się na grze w siatkówkę.

W tym roku, 25 i 26 czerwca, odbył się już dziesiąty taki turniej. Pogoda dopisała, jednak z frekwencją uczestników było już trochę gorzej. Rozpoczynające się wakacje i związane z nimi wyjazdy, zmusiły organizatorów do rozegrania turnieju w trzech kategoriach: gimnazja – dziewczęta, gimnazja – chłopcy i „open". Największe zainteresowanie, czemu trudno się dziwić, wzbudziła ta ostatnia kategoria, rozegrana systemem brazylijskim.

W kategorii tej wystartowało 14 par. W finałowym pojedynku w dwóch setach zwyciężyła para: Mateusz Kucharski i Michał Więcek, zawodnicy już zaprawieni w turniejowych bojach.

Turniej ma swój specyficzny klimat, a ponadto łączy sportową rywalizację z przyjemnością letniego relaksu. Do tego dochodzi szereg ciekawych nagród i upominków. Wszystko to sprawia, że kto raz wystąpi w tym turnieju, prawie zawsze tu powraca. Przyznać trzeba, że nigdzie na Ziemi Ostrzeszowskiej nie znajdziemy tak profesjonalnych boisk do siatkówki plażowej. Trudno też w innym miejscu byłoby spotkać tyle znanych osób, związanych z piłką siatkową. W tym roku oprócz stałych już gości: Waldemara Wspaniałego (były trener reprezentacji Polski), Ryszarda Boska i Włodzimierza Sadolskiego (mistrzowie świata i złoci medaliści z olimpiady), przybyła również Dorota Idzi (mistrzyni świata w pięcioboju nowoczesnym, a obecnie wiceprezes PKOL). Pani Dorota, która w Rojowie była pierwszy raz, w samych superlatywach wypowiadała się o organizacji imprezy i inicjatywie. Podobny zachwyt wyrażał prezes PZPS - Mirosław Przedpełski, który wręczał nagrody oraz oficjalnie zakończył turniej. Pan prezes przywiózł z sobą bilety wstępu na mecz Polski z Argentyną, co dodatkowo uszczęśliwiło młodych siatkarzy.

Dziesięć lat skłania do choćby krótkiego podsumowania i refleksji. Nawet najlepszy pomysł, bez udziału właściwych ludzi, spełznie na niczym.

Inicjatywa Piotra Więcka, realizowana własnymi środkami na własnym terenie, zwłaszcza w obecnych czasach jest godna podziwu. Dobrze też, że pomysłodawcy nie zostawiono samego z pomysłem i znajdują się ludzie w PZPS, którzy dostrzegają tę inicjatywę i choć w minimalnym stopniu pomagają. Nie można też zapomnieć o Jerzym Kurzawie, który w turnieju odpowiada za stronę sportową. Ale zawsze najważniejsi są uczestnicy rozgrywek. Jest ich dużo, choć mogłoby być więcej, dlatego warto w tym miejscu zaapelować do młodych adeptów siatkówki plażowej - korzystajcie z takich okazji, bo naprawdę warto, a jak nie wierzycie, to zapytajcie swoich kolegów lub koleżanek, którzy zdążyli już w turnieju wystartować.

W. Juszczak

„PONIK'S CUP" na „10"

„open" - mężczyźni (14 drużyn)

1. Michał Więcek, Mateusz Kucharski
2. Łukasz Styrczewski, Mateusz Klóska
3. Dawid Tomczak, Piotr Staszewski

„open" – dziewczyny (6 drużyn)

1. Monika Kubica, Paulina Ignor
2. Asia Kędzia, Paulina Kędzia
3. Kaja Ceglarek, Kamila Skutecka

gimnazjaliści – chłopcy (5 drużyn)

1. Piotr Staszewski, Paweł Ścierski
2. Damian Krupiński, Paweł Ruszkowski
3. Szymon Kubiak, Marcin Tomaszewski

MARIAN ŚWITOŃ PODWÓJNYM MEDALISTĄ MISTRZOSTW POLSKI

Nie jest sztuką zdobyć medal, będąc w pełni sił i sportowej formy. Sztuką jest stanąć na podium, będąc dalekim od wysokiej formy i borykając się z kontuzją. Sytuacja ta dotyczy biegacza TG „Sokół" Bukownica Mariana Świtonia, który 26 i 27 czerwca wystartował w XX Mistrzostwach Polski Weteranów w LA. Impreza odbyła się w pięknym Toruniu i zgromadziła na starcie w różnych dyscyplinach ponad 300 uczestników.

W gronie tym można było zauważyć dawnych mistrzów, m.in.: Annę Włodarczyk (skok w dal) i Mariana Gęsickiego (800m). To szczególne otoczenie zmobilizowało naszego zawodnika, który w pierwszym dniu zawodów, w biegu na 1500m (4.55s), zdobył srebrny medal w kategorii 45-50 lat.

W drugim dniu, na dystansie 5000m dobiegł do mety na trzecim miejscu, w czasie 19.08s.

Gratulujemy i życzymy biegaczowi z Bukownicy dalszych sukcesów.

W.J.

Cztery medale zawodników ZPM „POPRAWA"

Jeden złoty i trzy brązowe medale to osiągnięcia zawodników ZPM „POPRAWA" KOBYLA GÓRA w mistrzostwach Polski juniorów i młodzieżowców w kickboxingu full-contact.

Zawody, do których zgłosiło się ponad 130 zawodników z całego kraju, odbywały się 26 i 27 czerwca br. w Kaliszu w hali OSRiR-u.

W piątek odbyło się ważenie, w sobotę walki eliminacyjne, a w niedzielę finały. Rywalizacja toczyła się na dwóch ringach, w dwóch kategoriach wiekowych: juniorów (do 18 lat) i młodzieżowców (do 21 lat).

Kibiców z powiatu ostrzeszowskiego nie zawiedli reprezentanci ZPM POPRAWA KOBYLA GÓRA. Podopieczni Jerzego Radomskiego zdobyli aż cztery medale. Ten najcenniejszy – złoty - wywalczył w rywalizacji młodzieżowców w kategorii - 71kg syn trenera Radosław Radomski, pokonując przeciwników w doskonałym stylu, godnie reprezentując region ostrzeszowski. Brązowe medale zdobyli natomiast: Wiesław Gajewski (młodzieżowiec +91kg), Damian Gajewski (młodzieżowiec - 86kg) oraz Kamil Rzekiecki (junior - 86kg).

Po zakończeniu wszystkich walk, najlepszym zawodnikom wręczono pamiątkowe puchary. Organizatorem zawodów był Polski Związek Kickboxingu oraz miasto Kalisz przy udziale OSRiR-u w Kaliszu oraz Klubu Sportowego Prosna Kalisz.

(er)

Na zdjęciu Radosław Radomski oraz Zdzisław Poprawa

Sukces Jerzego Przygody

W dniach 25-27.06.2010r. odbyły się w Jastrzębiu Zdroju Mistrzostwa Polski Weteranów w Tenisie Stołowym. Udział w mistrzostwach Jerzego Przygody - zawodnika MKS TS Trasko - można uznać za bardzo udany. Na 28 startujących zawodników, w kategorii powyżej 60 lat, zdobył, wraz z Januszem Wojnarskim, tytuł Mistrza Polski w grze deblowej oraz 3. miejsce w grze pojedynczej (za Marianem Woźniakiem i Bernardem Oślizło).

A - Z